

Sygn. akt II AKa 91/06

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2006r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSA Maciej Żelazowski (spraw.)

Sędziowie: SSA Andrzej Mania

del. SSO Stanisław Stankiewicz

Protokolant: St. sekr. sądowy Radosław Zemankiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Bogusławy Zapaśnik

po rozpoznaniu w dniu **27 września 2006r.** sprawy **A. C.**

o wydanie wyroku łącznego

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku łącznego Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 6 kwietnia 2006r., sygn. akt II K 66/05

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. Z. kwotę 175,68 (sto siedemdziesiąt pięć 68/100) złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu A. C. z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia skazanego w całości od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze.

Stanisław Stankiewicz Maciej Żelazowski Andrzej Mania

Sygn. akt II AKa 91/06

UZASADNIENIE

A. C. został skazany:

I. wyrokiem Sądu Rejonowego Koszalinie z dnia 27 marca 1998 r. w sprawie II K 1406/97 za czyny z art. 203 § 2 dkk i art. 208 dkk w zw. z art. 58 dkk i art. 60 § 1 dkk popełnione w okresie od 23 września 1997 r. do 7 października 1997 r. na karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 73 § 1 dkk i art. 74 § 1 dkk warunkowo zawieszono na okres 5 (pięciu) lat próby i w tym czasie z mocy art. 76 § 2 dkk oddano skazanego pod dozór kuratora sądowego,

- na podstawie art. 75 § 2 pkt 6 dkk zobowiązano skazanego do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu,

- z mocy art. 36 § 2 i 3 dkk w zw. z art. 37 § 1 dkk wymierzono skazanemu karę grzywny w wysokości 800 zł (osiemset złotych) z zamianą w przypadku nieuiszczenia jej w terminie na zastępczą karę pozbawienia wolności przyjmując jeden dzień zastępczej kary pozbawienia wolności za równoważny grzywnie w kwocie 10 zł (dziesięć złotych),

- zwolniono skazanego od kosztów sądowych i opłaty.

Postanowieniem Sadu Rejonowego w Koszalinie z dnia 9 sierpnia 2000 r. w sprawie II Ko 768/00 zarządono wykonanie warunkowo zawieszanej kary pozbawienia wolności.

II. wyrokiem Sadu Rejonowego w Koszalinie z dnia 26 czerwca 1998 r, w sprawie II K 500/98 za czyn z art. 203 § 2 dkk w zw. z art. 60 § 1 dkk popełniony w nocy z 16 na 17 stycznia 1998 r., na podstawie art. 33 § 1 i 2 dkk, art. 34 § 1 dkk na karę 2 (dwóch) lat ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, dozorowanej pracy na cele publiczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym,

- orzeczono o dowodach rzeczowych,

- zwolniono skazanego od kosztów sądowych i opłaty.

Postanowieniem Sadu Rejonowego w Koszalinie z dnia 10 maja 2000 r. w sprawie II Ko 290/00 w miejsce niewykonanej kary ograniczenia wolności określono skazanemu zastępczą karę 180 (sto osiemdziesiąt) dni pozbawienia wolności.

III. wyrokiem Sadu Rejonowego w Sławnie z dnia 31 stycznia 2000 r. w sprawie II K 411/99 za czyny z art.279 § 1 dkk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk popełnione w dniach 9 listopada 1999 r. i 23 listopada 1999 r., na podstawie art. 279 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk na karę roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności na poczet, której z mocy art. 63 § 1 kk zaliczono skazanemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 10 do 23 listopada 1999 r. i od 6 grudnia 1999 r. do 31 stycznia 2000 r.

- orzeczono o dowodach rzeczowych,

- zwolniono skazanego od kosztów sądowych i od opłaty.

IV. wyrokiem Sadu Okręgowego w Koszalinie z dnia 5 lutego 2002r. w sprawie II K 71/01 za czyny:

- z art. 148 § 2 pkt 2 kk, art. 280 § 2 kk i art. 288 § 1 kk przy zastosowaniu art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk popełniony w nocy z 30 listopada 1999 r. na 1 grudnia 1999 r. na karę 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności,

- z art. 279 § 1 kk, art. 13§1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk i art. 278 § 1 kk przy zastosowaniu art. 11 § 2 kk i w zw. z art. 12 kk popełnione w okresie od 31 stycznia 2000 r. do 22 lutego 2000 r. na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności,

- z art. 190 § 1 kk popełnione: we wrześniu 1999 r., w listopada 1999 r., w dniu 31 stycznia 2000 r., w dniu 8 lutego 2000 r., na podstawie art. 190 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk na karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

- na podstawie art. 85 k i art. 88 kk połączono orzeczone wobec skazanego kary i jako karę łączną orzeczono karę 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności,

- na podstawie art. 46 §1 kk orzeczono wobec skazanego obowiązek częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem przez zapłacenie 10.000 (dziesięciu tysięcy) złotych na rzecz B. B. oraz 1.500 (jeden tysiąc pięćset) złotych na rzecz E. J.,

- zwolniono skazanego od kosztów sądowych i od opłaty.

V. wyrokiem Sadu Rejonowego w Jaworznie z dnia 29 sierpnia 2002 r. w sprawie II K 537/02 za czyn z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64§ 1 kk popełniony w dniu 28 kwietnia 1998 r. na karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

- zwolniono skazanego od kosztów sądowych i od opłaty.

VI. wyrokiem Sadu Okręgowego w Koszalinie z dnia 9 grudnia 2003 r. w sprawie II K 75/02 za czyny:

- z art. 148 § pkt 2 kk w zw. z art. 280 § 1 kk i art. 163 § 1 pkt 1 i 3 kk przy zastosowaniu art. 11 § 2 kk popełniony w dniu 11 listopada 1998 r. na karę 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności,

- z art. 278 § 1 kk popełnione w dniach 11 października 1998r. i 12 października 1998 r. na podstawie art. 278 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk na karę roku pozbawienia wolności,

- na podstawie art. 85 kk i art. 88 kk połączono orzeczone wobec skazanego kary i jako karę łączną orzeczono karę 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności, na poczet, której z mocy art. 63 §1 kk zaliczono skazanemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 12 listopada 1998 r. do 20 września 1999 r.,

- zwolniono skazanego od kosztów sądowych i opłaty.

Wyrokiem łącznym z dnia 6 kwietnia 2006r., sygn. akt II K 66/05, Sąd Okręgowy w Koszalinie orzekł:

1. na podstawie art. 85 kk , art. 86 § 1 kk i art. 87 kk łączy orzeczone wobec skazanego A. C. kary pozbawienia wolności i ograniczenia wolności w sprawach II K 1406/97 Sądu Rejonowego w Koszalinie i II K 500/98 Sądu Rejonowego w Koszalinie i wymierza mu karę łączną roku pozbawienia wolności;

2. na poczet kary łącznej pozbawienia wolności zalicza okres od 15 marca 2001 r. do 15 marca 2002r.;

3. pozostałe rozstrzygnięcia objęte opisanymi wyżej wyrokami pozostawia do odrębnego wykonania;

4. na podstawie art. 85 kk, art. 88 kk i art. 91 § 2 kk łączy orzeczone wobec skazanego A. C. kary pozbawienia wolności w sprawach II K 411/99 Sądu Rejonowego w Sławnie, II K 537/02 Sądu Rejonowego w Jaworznie, II K 75/02 Sądu Okręgowego w Koszalinie oraz karę pozbawienia wolności orzeczoną za przestępstwo z art. 148 § 2 pkt 2 kk, art. 280 § 2 kk i art. 288 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i art. 11 § 2 kk w sprawie II K 71/01 Sądu Okręgowego w Koszalinie i wymierza mu jako karę łączną karę dożywotniego pozbawienia wolności;

5. początek kary łącznej ustala na dzień jej faktycznego odbywania;

6. na poczet kary łącznej zalicza skazanemu okresy od 12 listopada 1998r. do 14 kwietnia 1999 r., od 3 lipca 1999 r. do 20 września 1999 r., od 10 listopada 1999 r. do 23 listopada 1999r., od 6 grudnia 1999r. do 31 stycznia 2000r., od 23 marca 2000r. do 15 marca 2001 r. i od 15 marca 2005r.;

7. rozstrzygnięcie dotyczące orzeczonego wobec skazanego obowiązku częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, przez zapłacenie 10.000 (dziesięciu tysięcy) złotych na rzecz B. B. w sprawie II K 71/01 Sądu Okręgowego w Koszalinie podlega odrębnemu wykonaniu;

8. na podstawie art. 85 kk, art. 86 § 1 kk i art. 91 § 2 kk łączy orzeczone wobec skazanego A. C. w sprawie II 71/01 Sądu Okręgowego w Koszalinie za przestępstwa z art. 279 § 1 kk, art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk, art. 278 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i art. 11 § 2 kk oraz z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk kary pozbawienia wolności i wymierza mu karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności, na poczet, której zalicza mu okres od 15 marca 2002 r. do 15 marca 2005 r.;

9. rozstrzygnięcie dotyczące orzeczonego wobec skazanego obowiązku częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem przez zapłacenie 1.500 (jeden tysiąc pięćset) złotych na rzecz E. J. podlega odrębnemu wykonaniu;

10. Zwalnia skazanego od kosztów związanych z wydaniem wyroku łącznego.

Powyższy wyrok w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia zawartego w jego punkcie 4 zaskarżył obrońca skazanego zarzucając rażącą niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności poprzez wymierzenie kary dożywotniego pozbawienia wolności zamiast zastosowania zasady pełnej absorpcji i wymierzenia kary w rozmiarze 25 lat pozbawienia wolności.

W uzasadnieniu apelacji obrońca skazanego stwierdził, że kara dożywotniego pozbawienia wolności ma charakter przede wszystkim izolacyjny i orzeka się ją przy braku okoliczności łagodzących, gdy istnieje negatywna prognoza co do możliwości resocjalizacji sprawcy. W przypadku A. C., zdaniem apelującego, nie można jednoznacznie wypowiedzieć co do tej kwestii. Widoczne u skazanego zaniedbania środowiskowe dadzą się wyciszyć, a przemawia za tym fakt ukończenia przez skazanego szkoły zawodowej dla dorosłych oraz podjęcia nauki w zawodzie małej gastronomii. To zaś rodzi pozytywne rokowania co do tego, że skazany chce się uczyć, zdobywać zawód i być przygotowanym do życia na wolności. Dalej apelujący wskazał na organiczne uszkodzenie mózgu skazanego, które wpływa na sposób jego zachowania w życiu. Wskazał także, że w osobowości skazanego, zgodnie z tym co podał biegły, nie dominuje agresja, a jej nasilenie następuje w sytuacjach dla niego niekorzystnych. Tych zaś w środowisku zakładu karnego nie brakuje i im dłużej sytuacja ta będzie trwać tym bardziej będzie się utrwałać. Apelujący stwierdził także, że dotychczasowy pobyt skazanego w warunkach izolacji nie wpłynął na wyeliminowanie jego zachowań społecznych. Można z tego wysnuć wnioski, że defekty skazanego eliminują się wolno i stopniowo bowiem ich zleganie i utrwalanie na wolności było długie. W tej sytuacji zdaniem apelującego należy skazanemu dać szansę stania się człowiekiem społecznym, czego kara dożywotniego pozbawienia wolności nie daje. Może nadzieja terminowego odbywania kary zmieni skazanego na tyle, że będzie mógł wrócić z zakładu karnego nie zagrażając innym.

Podnosząc powyższe okoliczności obrońca skazanego wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i wymierzenie kary 25 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Na wstępie zauważyć należy, że przedstawiona poniżej argumentacja odnosić się będzie do kwestii wynikających z faktu wymierzenia w punkcie 4 wyroku kary łącznej dożywotniego pozbawienia wolności oraz z faktu wcześniejszego wymierzenia na podstawie wyroków w sprawach o sygnaturach II K 71/01 i II K 75/02 kar po 25 lat pobawienia wolności. Wprawdzie tymi ostatnimi wyrokami wymierzone zostały także kary za przestępstwa z art.279 § 1 kk, czy z art. 278 § 1 kk, a punkt 4 wyroku obejmował także skazania wyrokami o sygnaturach II K 411/99 i II K 537/02, ale wobec determinującego znaczenia kar 25 lat pozbawienia wolności przy orzekaniu kary łącznej wystarczające było odniesienie się do tych kar, no i oczywiście do kary dożywotniego pozbawienia wolności. Ponadto tylko w tym zakresie wyrok Sądu Okręgowego w Koszalinie został zaskarżony.

Przed omówieniem apelacji obrońcy skazanego niezbędne jest poczynienie także kilku uwag na temat podniesionego na rozprawie apelacyjnej przez prokuratora zarzutu dotyczącego niewłaściwego składu Sądu I instancji wydającego zaskarżony wyrok. Powyższa kwestia ma także znaczenie dla oceny tego, czy również sąd odwoławczy orzekający w niniejszej sprawie w składzie trzech sędziów zawodowych był składem właściwym.

Odpowiadając na pierwszą kwestię stwierdzić należy, że skład sądu I instancji, a więc sędzia zawodowy i dwóch ławników, był składem właściwym. Cały problem w tym zakresie sprowadza się do rozstrzygnięcia wątpliwości, czy skoro jeden z wyroków, na podstawie, którego orzeczono karę podlegającą później łączeniu w wyroku łącznym, wydany został w składzie dwóch sędziów zawodowych i trzech ławników, to czy w skład sądu wydającego wyrok łączny też powinno wchodzić dwóch sędziów zawodowych i trzech ławników. Wprawdzie przepisy rozdziału 60 kodeksu postępowania karnego poza stwierdzeniem, że wyrok łączny wydaje się po przeprowadzeniu rozprawy nie określają wprost jaki ma być skład sądu ów wyrok wydający, ale zawierają w art. 574 kpk wyraźne odesłanie w kwestiach nieuregulowanych do przepisów o postępowaniu zwyczajnym przed sądem I instancji. Automatycznie więc skoro przepisy rozdziału 60 kodeksu postępowania karnego nie regulują kwestii składu sądu zastosowanie muszą mieć w tym zakresie przepisy zawarte w art. 28 kpk. Przepis art. 28 § 1 kpk stanowi zaś, że poza wypadkami wskazanymi w ustawie, na rozprawie głównej sąd orzeka w składzie jednego sędziego i dwóch ławników. Jednym z takich wypadków jest niewątpliwie sytuacja określona dyspozycją przepisu art. 28 § 3 kpk, który mówi, że w sprawach o przestępstwo, za które ustawa przewiduje karę dożywotniego pozbawienia wolności, sąd orzeka w składzie dwóch sędziów i trzech ławników. Wobec takiej treści przepisu art. 28 § 3 kpk niezbędne stało się zdefiniowanie pojęcia zwrotu „w sprawach o przestępstwa”, gdyż od jego interpretacji zależeć będzie to czy wyrok łączny obejmujący skazanie za przestępstwo zagrożone karą dożywotniego pozbawienia wolności wydany powinien zostać w składzie trzy, czy pięcioosobowym.

Rozstrzygnięcia znaczenia rozważanego tutaj zwrotu dokonał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 lutego 1972 r. (VI KZP 78/71, OSNKW 1972/4/60), w której stwierdził, że przez orzekanie w sprawach o przestępstwo, za które ustawa przewiduje karę śmierci, rozumieć należy rozstrzyganie o winie, o ocenie prawnej i o wymiarze kary za każde z poszczególnych przestępstw zagrożonych najsurowszą karą. Problematyka ta nie wchodzi w rachubę w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego nawet wówczas, gdy jeden z podlegających połączeniu wyroków wydany był w składzie przewidzianym w art. 19 § 2 kpk. Wyrok taki rozstrzygnął już prawomocnie wszystkie kwestie związane ze sprawą o przestępstwo zagrożone karą śmierci. Konsekwencją takiej interpretacji było przyjęcie przez Sąd Najwyższy tezy, że sądem właściwym do wydania wyroku łącznego w przypadku, gdy jeden z wyroków został wydany w I instancji przez sąd wojewódzki w składzie dwóch sędziów i trzech ławników, jest sąd wojewódzki w składzie określonym w art. 19 § 1 kpk (a więc jeden sędzia i dwóch ławników). Identyczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 maja 1995 r. (I KZP 15/95, OSNKW 1995/7-8/46). Wprawdzie cytowane tutaj orzeczenia wydane zostały pod rządem kodeksu postępowania karnego z 1969 roku, ale niczego to nie zmienia, albowiem porównanie treści art. 19 dkpk i odpowiadającego mu obecnie art. 28 kpk prowadzi do wniosku, że treść tych przepisów jest w rozważanym tutaj zakresie identyczna (zmieniła się jedynie numeracja artykułów oraz rodzaj zagrożenia karą determinujący skład pięcioosobowy-obecnie kara dożywotniego pozbawienia wolności). Powyższe orzeczenia w zakresie pojęcia „sprawa o przestępstwa” zachowały więc swoją pełną aktualność. Takie samo stanowisko, jak Sąd Najwyższy, co do składu sądu wydającego wyrok łączy obejmujący skazanie wyrokiem wydanym w składzie pięcioosobowym prezentuje też większa część komentatorów (por. J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn - Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Zakamycze 2006, czy T. Grzegorzczak - Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Zakamycze 2003 r.). Oczywiście pojawiają się także głosy prezentujące pogląd odmienny, ale są one odosobnione, a zawarta w nich argumentacja nie przekonuje. Przykładowo Leszek Bogunia (Nowa kodyfikacja prawa karnego pod redakcją Leszka Boguni, Wrocław 1998, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego) stwierdził, że orzekanie w sprawie wydania wyroku łącznego jest nadal orzekaniem w sprawie o przestępstwo ponieważ jest orzekaniem o odpowiedzialności karnej za to przestępstwo, szczególnie, że u podstaw przesłanek składu sądu rozszerzonego leży nie tylko charakter czynu, ale jego zagrożenie karą. Takie stanowisko nie przekonuje albowiem wydanie wyroku łącznego i orzeczenie kary łącznej jest jedynie wyborem rodzaju sposobu połączenia orzeczonych już kar za przestępstwa zagrożone karą dożywotniego pozbawienia wolności, a nie wypowiedzaniem się co do odpowiedzialności karnej za te przestępstwa. Odpowiedzialność karna za przestępstwa zagrożone karą dożywotniego pozbawienia wolności została już bowiem w wyrokach jednostkowych rozstrzygnięta, orzeczono co do sprawstwa, co do rodzaju winy oraz co do kary za te przestępstwa. Także zakaz ingerencji przy orzekaniu w sprawie wyroku łącznego w treść rozstrzygnięć zapadłych w poszczególnych wyrokach co do poszczególnych przestępstw wskazuje, że nie może być mowy o orzekaniu w wyroku łącznym w sprawie o przestępstwo. Wreszcie niemożność uwzględniania przy orzekaniu kary łącznej okoliczności dotyczących wymiaru kary za poszczególne przestępstwa wskazuje, że mamy do czynienia nie z orzekaniem w sprawie o przestępstwa, lecz jedynie w sprawie sposobu połączenia orzeczonych już kar za poszczególne przestępstwa. Automatycznie w tej sytuacji traci znaczenie argumentacja dotycząca kwestii zagrożenia karą jako okoliczności mającej decydować o szczególnym składzie sądu I instancji.

W ocenie sądu apelacyjnego w zakresie rozumienia pojęcia „w sprawach o przestępstwa” niczego nie zmieniła także różnica treści art. 68 § 1 dkk i art. 88 kk. Wprawdzie rzeczywiście w ostatnim z tych przepisów wprowadzono możliwość orzeczenia kary łącznej dożywotniego pozbawienia wolności także w sytuacji, gdy najsurowszą orzeczoną karą jednostkową pozbawienia wolności była kara 25 lat, której to możliwości nie przewidywał przepis art. 68 § 1 dkk, który dawał możliwość orzeczenia kary łącznej śmierci (dożywotniego pozbawienia wolności) tylko w sytuacji, gdy orzeczono już taką karę jednostkową, ale nie wpłynęło to na zmianę rozumienia pojęcia „w sprawach o przestępstwa”. Nadal bowiem orzeczenie kary łącznej jest jedynie samym połączeniem kar, wskazaniem, jaką zasadę łączenia kar sąd stosuje. Nie ma tutaj już orzekania o winie, czy kwalifikacji prawnej ani o karze za poszczególne przestępstwa. Wprawdzie dochodzi do wykreowania kary, która dotychczas nie była orzeczona, ale przecież każdy wyrok łączny kreuje nową karę. Oczywiście jest więc, że pomimo odmiennej obecnie treści przepisu art. 88 kk w stosunku do treści art. 68 § 1 kk, zakres pojęcia „w sprawach o przestępstwa” nie uległ zmianie. Nadal więc zachowały swoją aktualność cytowane wcześniej orzeczenia Sądu Najwyższego przesądzając o uznaniu, że składem sądu I instancji, jaki powinien

orzekać w niniejszej sprawie był skład wskazany w art. 28 § 1 kpk, pomimo, że niektóre wyroki wydane zostały w składzie pięcioosobowym.

Drugie zagadnienie jakie wymagało omówienia dotyczyło składu sądu II instancji rozpoznającego apelację od wyroku sądu I instancji orzekającego karę łączną dożywotniego pozbawienia wolności. Z językowej wykładni treści przepisu art. 29 § 2 kpk wynikałoby, że apelację taką powinien rozpoznawać sąd w składzie pięciu sędziów. Przepis ten bowiem mówi, że apelację lub kasację od wyroku orzekającego karę dożywotniego pozbawienia wolności rozpoznaje sąd w składzie pięciu osób. Wydawałoby się więc, że sprawa jest oczywista skoro nie tylko, że wyrokiem łącznym orzeczono karę dożywotniego pozbawienia wolności, ale jeszcze orzeczono tą karę pierwszy raz, gdyż nie wchodziła ona w skład żadnego ze skazań jednostkowych. Doszło więc do orzeczenia kary dożywotniego pozbawienia wolności, a tym samym wydawać by się mogło, że apelacja od wyroku orzekającego taką karę powinna być rozpoznana w składzie pięcioosobowym. Problem pojawia się jednak w momencie porównania składu sądu orzekającego w I instancji ze składem sądu II instancji. W przypadku orzekania przez sąd odwoławczy w składzie pięcioosobowym doszłoby bowiem do sytuacji, w której sąd niższego rzędu, a więc teoretycznie mniej doświadczony, orzekałby w składzie zwykłym, a sąd II instancji, a więc teoretycznie bardziej doświadczony, rozpoznający tę samą materię, orzekałby w składzie szczególnym. Taka sytuacja byłaby niemożliwa do zaakceptowania albowiem naruszałaby zasady systemowe. Ponadto nie znajdowałaby ona żadnego racjonalnego uzasadnienia w wadze rozpatrywanej materii. Skoro bowiem ponad wszelką wątpliwość ustawodawca wskazał skład jednego sędziego i dwóch ławników jako skład właściwy dla wydania wyroku łącznego, nawet orzekającego karę dożywotniego pozbawienia wolności to brak jest jakiegokolwiek uzasadnienia aby ze względu na wagę rozstrzygnięcia w drugiej instancji miałby orzekać sąd w składzie pięcioosobowym. Dlatego pomimo kontrowersji w rozważanym zakresie, na co wskazuje pierwotny skład sądu wyznaczony do rozpoznania niniejszej sprawy, sąd apelacyjny rozpoznał ją w składzie zwykłym, trzyosobowym.

Przed omówieniem zarzutów samej apelacji poczynić należy jeszcze jedną uwagę natury ogólnej dotyczącą dopuszczalności pogorszenia sytuacji skazanego na skutek wydania wyroku łącznego. Zasadą instytucji wyroku łącznego jest bowiem to by orzeczona na skutek wydania wyroku łącznego kara łączna nie stanowiła dla skazanego większej dolegliwości niż dotychczas orzeczone kary jednostkowe. W ocenie sądu apelacyjnego powyższa zasada nie ma jednak charakteru bezwzględnego, gdyż ustawodawca wprowadził od niej kilka wyjątków. Takim wyjątkiem jest sytuacja uregulowana treścią przepisu art. 88 kk, który stanowi, że w przypadku zbiegu dwóch lub więcej kar 25 lat pozbawienia wolności sąd może orzec jako karę łączną karę dożywotniego pozbawienia wolności. Może więc orzec karę, która będzie zdecydowanie bardziej dolegliwa niż kary jednostkowe. Inna interpretacja treści przepisu art. 88 kk musiałaby skutkować uznaniem, że przepis art. 88 kk jest martwy bo z reguły kara dożywotniego pozbawienia wolności jest bardziej dolegliwa niż kary pozbawienia wolności przewidujące okres końcowy. Niewątpliwie więc możliwa jest sytuacja, gdy na skutek wydania wyroku łącznego dojdzie do pogorszenia sytuacji skazanego. Takie stanowisko zaprezentował także Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 1 października 2002 r. (V KK 73/02, LEX nr 56827), w którym stwierdził: utrwalony w orzecznictwie i doktrynie pogląd, że wymierzenie kary łącznej w wyroku łącznym nie może prowadzić do pogorszenia sytuacji skazanego wypracowany został na gruncie przepisów kodeksu karnego z 1969 r., który to kodeks nie zawierał unormowania z art. 89, przewidzianego w nowym kodeksie karnym. Nie ma żadnych przeszkód, by uznać, że racjonalny ustawodawca świadomie, wprowadzając to unormowanie, założył, że wymierzenie kary łącznej w pewnych wypadkach może prowadzić do pogorszenia sytuacji skazanego. W każdym razie nie stoją temu na przeszkodzie ani standardy konstytucyjne, ani standardy określone w ratyfikowanych umowach międzynarodowych chroniących uniwersalne prawa i wolności człowieka. Wprawdzie orzeczenie to zapadło na tle innego stanu faktycznego i dotyczyło innej kary niż kara dożywotniego pozbawienia wolności, ale nie ma to większego znaczenia, gdyż istotna jest sama wyrażona w nim zasada, a ta wskazuje jednoznacznie, że zgodnie z przepisami obecnie obowiązującego kodeksu karnego można wyobrazić sobie sytuację, gdy na skutek wydania wyroku łącznego sytuacja skazanego ulegnie pogorszeniu. Trzeba tutaj zauważyć, że istotą kary łącznej jest niejako naprawienie stanu wynikającego z niemożności orzeczenia od razu przy orzekaniu co do poszczególnych przestępstw kary łącznej. To zaś prowadzi do wniosku, że gdyby poszczególne przestępstwa orzeczone, za które kary są przedmiotem orzekania wyrokiem łącznym , rozpoznawane były łącznie to wówczas w kwestii kary doszłoby do orzeczenia kary łącznej. W tej jednak sytuacji sąd I instancji nie byłby związany zakazem niepogarszania sytuacji skazanego i musiałby

respektować jedynie dyrektywy określone w rozdziale IX kodeksu karnego. Skoro więc wyrok łączny ma stanowić niejako naprawienie tej sytuacji to nie może prowadzić to do wniosku, że sąd orzekający w przedmiocie wyroku łącznego ma być do tego stopnia ograniczony w swoich uprawnieniach, że nie może w żadnym przypadku pogorszyć sytuacji skazanego. Dostrzegając tę kwestię ustawodawca przewidział wyjątki pozwalające na pogorszenie sytuacji skazanego i jednym z takich wyjątków jest przepis art. 88 kk.

Niezależnie od poczynionych wyżej uwag natury ogólnej zauważyć należy, że także w konkretnej sytuacji skazanego nie jest wcale oczywiste, że orzeczona kara łączna dożywotniego pozbawienia wolności jest karą, która w ewidentny sposób pogarsza sytuację A. C.. Po pierwsze uwzględniając wiek tego skazanego (ma on obecnie 36 lat) stwierdzić należy, że odbycie przez skazanego dwóch kar jednostkowych po 25 lat pozbawienia wolności w zasadzie całkowicie eliminuje go ze społeczeństwa, uwzględniając średni wiek życia mężczyzny w Polsce. W tej sytuacji orzeczona kara łączna dożywotniego pozbawienia, chociaż brzmi to makabrycznie, w takim samym stopniu eliminuje A. C. ze społeczeństwa jak dwie kary po 25 lat pozbawienia wolności. Po drugie w przypadku orzeczenia kary łącznej dożywotniego pozbawienia wolności skazany będzie mógł się ubiegać o warunkowe przedterminowe zwolnienie po upływie 25 lat, natomiast w przypadku pozostawienia do wykonania dwóch odrębnych kar 25 lat pozbawienia wolności będzie mógł to uczynić po upływie 15 lat co do każdej z tych kar, a więc faktycznie po trzydziestoletnim pobycie w zakładzie karnym (art.78 § 3 kk). Wprawdzie w praktyce spotyka się stanowisko mówiące, że możliwość skorzystania z warunkowego przedterminowego zwolnienia nie powinna być w ogóle uwzględniana przy ocenie kwestii pogorszenia sytuacji skazanego na skutek wydania wyroku łącznego, ale w tak specyficznej sytuacji jak orzeczenie dwóch kar po 25 lat pozbawienia wolności, czy kary dożywotniego pozbawienia wolności, a więc kar niezwykle długoterminowych rozważana tutaj instytucja nabiera zupełnie innego znaczenia. Tak długi bowiem okres resocjalizacyjnego oddziaływania daje spore prawdopodobieństwo możliwości skorzystania przez skazanego z instytucji warunkowego przedterminowego zwolnienia. Po trzecie wreszcie kwestia przedawnienia wykonania kary nie powoduje automatycznie, że korzystniejsze dla skazanego byłoby skazanie na dwie kary po 25 lat pozbawienia wolności. Zgodnie bowiem z treścią art. 103 § 1 pkt 1 kk nie można wykonać kary jeżeli od uprawomocnienia się wyroku skazującego na karę przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności lub surowszą minęło 30 lat. Uwzględniając daty uprawomocnienia się wyroków w sprawach II K 71/01 i II K 75/02 (odpowiednio 15.01.2003 r. i 24.06.2004 r.) oraz uwzględniając pogląd wskazujący na to, że w czasie odbywania kary pozbawienia wolności orzeczonej w jednej sprawie nie biegnie okres przedawnienia wykonania kary orzeczonej w innej sprawie (por. zachowującą pełną aktualność uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 września 1978 r., VII KZP 26/78, OSNKW 1978/11/126) uznać należy, że treść przepisów dotyczących przedawnienia nie wyklucza możliwości uznania, iż w przypadku A. C. na skutek wydania wyroku łącznego nie doszło do pogorszenia jego sytuacji. Wszystkie powyższe uwagi poczynione zostały jedynie na marginesie, albowiem sąd apelacyjny stanął na stanowisku, że w wypadku określonym w art. 88 kk możliwe jest pogorszenie na skutek wydania wyroku łącznego sytuacji skazanego. Prezentowanie takiego stanowiska także przez Sąd Okręgowy w Koszalinie było też najprawdopodobniej przyczyną pominięcia przez ten sąd rozważań w tym zakresie, co jednak nie pozbawiało możliwości kontroli wyroku w zaskarżonej części, gdyż stanowisko co do dopuszczalności pogorszenia sytuacji skazanego na skutek wydania wyroku łącznego orzekającego karę dożywotniego pozbawienia wolności należy do zagadnień głównie teoretycznych, a nie zagadnień związanych z konkretną sprawą.

Przechodząc wreszcie do oceny apelacji obrońcy skazanego uznać trzeba, że okazała się ona niezasadna w stopniu oczywistym. Na wstępie zauważyć należy, że sąd I instancji w sposób prawidłowy zinterpretował pojęcie „zanim zapadł pierwszy wyrok” zawarte w art. 85 kk. Ponieważ argumentacja sądu I instancji była w tym zakresie obszerna, a apelujący jej nie kwestionował, dlatego nie ma potrzeby jej powtarzania. Dalej stwierdzić należy, że apelujący zarzucając rażąco niewspółmierność orzeczonej w punkcie 4 wyroku kary skoncentrował się w zasadzie jedynie na stanie psychicznym skazanego i fakcie podjęcia przez niego nauki pomijając cały szereg prawidłowo wyeksponowanych przez sąd I instancji okoliczności mających olbrzymie znaczenie dla wymiaru kary łącznej dożywotniego pozbawienia wolności. I tak apelujący pominął zupełnie kwestię stopnia związku podmiotowo-przedmiotowego poszczególnych przestępstw orzeczone, za które kary były przedmiotem wyroku łącznego. Związek ten nie był zaś na tyle silny by skutkować zastosowaniem wnioskowanej w apelacji zasady pełnej absorpcji. Jak bowiem prawidłowo dostrzegł sąd I instancji przestępstwa objęte kwestionowaną częścią wyroku popełnione zostały na

przestrzeni półtora roku, a więc w długim okresie czasu. Prawdłowo także sąd I instancji dostrzegł, że we wskazanym wyżej okresie skazany dopuścił się aż siedmiu przestępstw. Co więcej były to przestępstwa wprawdzie skierowane głównie przeciwko mieniu, ale popełnione w różny sposób i wyczerpujące znamiona wielu przepisów. Prawdłowo także sąd I instancji uwzględnił fakt popełnienia przez skazanego w ciągu roku aż dwóch przestępstw zabójstwa i to w kwalifikowanej postaci. Wszystkie więc te okoliczności w pełni uprawniały sąd I instancji do stwierdzenia, że nie ma podstaw do zastosowania zasady absorpcji tylko niezbędne jest orzeczenie kary łącznej dożywotniego pozbawienia wolności. Prawdłowo także, wbrew wywodom apelującego, sąd I instancji uwzględnił okoliczności dotyczące osoby sprawcy, a zwłaszcza jego zachowanie podczas odbywania kary pozbawienia wolności. Apelujący bowiem wskazując na defekty psychiczne skazanego oraz występujące w procesie jego rozwoju zaniedbania środowiskowe zupełnie pominął takie okoliczności jak znaczny poziom demoralizacji A. C., który w czasie pobytu w zakładzie karnym wprawdzie się nie pogłębił, ale także nie uległ zmniejszeniu, jak brak krytycyzmu w stosunku do popełnionych przestępstw, jak skłonność do manipulowania innymi i prezentowanie postawy aspołecznej, roszczeniowej i skoncentrowanej na własnych potrzebach, jak wielokrotna karalność dyscyplinarna, czy jak realizowanie procesu oddziaływania wychowawczego wybiórczo i to jedynie w związku z toczącym się postępowaniem o wydanie wyroku łącznego. Wszystkie zaś te okoliczności, jak słusznie przyjął to sąd I instancji, przemawiały zdecydowanie na niekorzyść skazanego i nakazywały wymierzenie kary łącznej dożywotniego pozbawienia wolności. Apelujący zupełnie pominął także precyzyjnie wykazane przez sąd I instancji zagrożenie dla porządku prawnego jakie stwarza pobyt skazanego na wolności. W tej sytuacji nie można było zgodzić się z apelującym co do tego, że w przypadku A. C. nie da się jednoznacznie wypowiedzieć co do negatywnej prognozy resocjalizacyjnej. Przecież wymienione wyżej okoliczności jednoznacznie wskazują na bardzo małe szanse resocjalizacyjne skazanego skoro jest on do swoich czynów ustosunkowany bezkrytycznie, skoro jego zachowanie w zakładzie karnym jest złe, skoro proces jego demoralizacji nie uległ zmniejszeniu itd. Sam fakt uczenia się przez skazanego to zbyt mało aby mówić o pozytywnych prognozach na przyszłość. Wprawdzie fakt nauki i pracy, jak stwierdziła biegła, pozwalają skazanemu poczuć się potrzebnym, podnoszą jego samoocenę oraz niwelują negatywne zachowania skazanego w zakładzie karnym, ale same nie spowodują one zmiany jego osobowości. Oczywiście więc jest, że eksponowana w apelacji kwestia nauki skazanego nie mogła wpłynąć na ocenę prognozy resocjalizacyjnej skazanego w takim stopniu by skłonić do uznania, że zasada absorpcji byłaby właściwą metodą łączenia kar pozbawienia wolności orzeczonych wobec skazanego. Także fakt nieodwracalnych zmian w centralnym układzie nerwowym skazanego oraz zmiany cech jego osobowości, przy wszystkich wskazanych wyżej okolicznościach nie mogły skutkować zmianą wniosku co do wysokości kary łącznej pozbawienia wolności jaką należało orzec wobec A. C.. Ewidentnie bowiem na pierwszy plan wysuwała się potrzeba eliminacji skazanego jako osoby zdemoralizowanej i niebezpiecznej dla porządku prawnego, a dopiero w tle można było mówić o potrzebie bardzo długiego oddziaływania wychowawczego wobec niego. Zupełnie chybiony był też argument apelującego jakoby pobyt w zakładzie karnym ze względu na stwarzanie często okoliczności niekorzystnych dla skazanego, w których zgodnie z opinią biegłej, skazany zaczyna zachowywać się agresywnie, jedynie utrwał takie zachowania. Przecież skazany przebywając na wolności również ulegałby sytuacjom dla siebie niekorzystnym, a sposób dotychczasowego jego życia na wolności oraz fakt popełniania dużej ilości przestępstw wskazuje, że takie sytuacje występowały. Pobyt zaś w zakładzie karnym daje możliwość minimalizowania takich niekorzystnych sytuacji i skutecznego zapobiegania ich skutkom, gdyby się pojawiły. Wreszcie zdziwienie budził pogląd apelującego, że za zastosowaniem kary łącznej terminowej przemawiał wynikający z dotychczasowego niewyeliminowania zachowań aspołecznych skazanego powolny proces eliminowania owych zachowań. Gdyby tak było, chociaż biegła na to nie wskazała, to okoliczność ta dodatkowo przemawiała za bardzo długim okresem izolacji skazanego, a co z tym idzie stawała się dodatkowym argumentem przemawiającym za orzeczeniem kary łącznej pozbawienia wolności w takim rozmiarze w jakim orzekł ją sąd I instancji. Trzeba zauważyć, że kara dożywotniego pozbawienia wolności nie jest karą definitywnie eliminującą skazanego ze społeczeństwa. Nie pozbawia więc skazanego szans na powrót do społeczeństwa, chociaż na obecnym etapie przy braku pozytywnych prognoz co do skutecznej resocjalizacji skazanego i przy wysuwającej się na pierwszy plan konieczności jego eliminacji z życia w społeczeństwie, szansa taka jawi się jako znikoma. Trzeba wreszcie zauważyć, że zastosowanie takiej metody łączenia kar jaką zaproponował apelujący prowadziłoby do poniesienia przez skazanego kary w zasadzie za jeden czyn, a zwolniłoby go od poniesienia kary za

cały szereg kolejnych przestępstw, w tym zbrodni zabójstwa. Słusznie więc Sąd Okręgowy uznał, że jedyną możliwą do orzeczenia karą łączną była kara dożywotniego pozbawienia wolności.

Wyrok w zaskarżonej części należało więc utrzymać w mocy.

Orzeczenie o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu skazanemu A. C. oparto na treści § 14 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, uwzględniając oczywiście podatek VAT.

Orzeczenie o wydatkach za postępowanie odwoławcze oparto na treści art. 624 § 1 kpk uznając, że wobec wymierzenia kary łącznej dożywotniego pozbawienia wolności, wobec długiego już pobytu skazanego w zakładzie karnym oraz wobec pozostawania obecnie bez zatrudnienia uiszczenie przez skazanego należności sądowych byłoby dla skazanego nadmiernie uciążliwe.